



Chryścijanskaja

Dumka

BIEŁARUSKI KATALICKI DWUTYDNIOWIK

№ 13 (139). 

Wilnia, 15 lipnia 1937 h.

 Hod X.

Nienarmalnaść

I dziŭna i baluča jość toje, što niekatoryja z našych bratoŭ biełarusau nia tolki što nia choćuc przyznawacca da biełaruskaści, ale jašče nawet jeju pahardžajuć.

Choć heta zdarajecca pamież biełarusami niaświedamy mi, katoryja nia wiedajuć, chto jany takija: značyc, jany robiac heta pa swajoj niaświedamaści nacyjanalnaj; u kożnym adnak razie taki dziŭny prajaŭ treba przyznać jak niešta nienarmalnaje. Bo čaławiek, stworany Boham, maje ŭ swaim sercy ŭlituju, pryroduju miłaść da ŭsiaho swajho rodnaha. I rozum i relihija hetaj miłaści przyznajuć słušnaść.

A tut inšyja niaświedamyja biełarusy biełaruskaścij pahardžajuć.

Nia budu tut dachodzić pryčyny, čamu heta tak; tolki skažu, što kożny intelihentny čaławiek, katory chacia-by sam byŭ i druhoj narodnaści, hetaj nienarmalnaści padtrymliwać nie pawinien.

Da sposabaŭ padtrymliwańnia takoj nienarmalnaści možna zaličyc i toje, što niekatoryja, nawet ludzi intelihentnyja, haworać naprykład

biełarusam katalikom, što jany palaki.

Hetym jany padtrymliwajuć tuju nienarmalnaść, toj fałš, jaki ŭ hetaj sprawie panuje.

Woś-ža ŭ imia panawańnia praŭdy hetaha rabić nie wypadaje. Tym bolš čaławieku, katory znachodzicca na niekim stanowišcy, katoraha słowy majuć wlaikuju wahu, nie wypadaje padtrymliwać takoj nienarmalnaści, takoj nia-praŭdy.

Chacieŭšy być sprawiadliwym, nia možna apiracca na toje, što ciomny, niaświedamy biełarus, nazywaje siabie „polskim“ ci „ruskim“. Jon hetak haworyć, bo jamu tak moža skazali i to rozumiejućy pad hetymi terminami najčaściej prynaležnaść bolš da relihii, jak da narodnaści,

U nas—u hramadzianstwie chryścijanskim — na ščaście praŭdamoŭnaść ličycca cnota-ju, a ŭsiakaja niapraŭda, lharstwa rečaju błaħoju. I praŭdamoŭnaść nas abawiazwaje nia tolki ŭ słowach, ale i ŭ druku i ŭ ŭwa ŭsioj našaj dziejnaści. I ŭ hetaj sprawie my pawinny tak haworyć, tak pisać, tak

U hai.

U zialonym hai
Pasiarod trawy,
Hdzie całujeć krasak
Wiecier wiesnawy,
Hdzie śpiawački ptuški
Wiesieła żywuć,
Tak lublu ja słuhać,
Jak jany pajuć.
Sonca z nieba świecić,
Jak-by k' sercu žmieć —
Usiamu żywomu
Swaje łaski šleć.
Listam haj čaroŭny
Cicha šalaścić,
Kraska štoś sakretna
Traŭcy šapacić.
Rečka-balbatuška
Wiesieła biažyc,
Niešta napiawajeć,
Niekudy śpiašyc.
Jak żywy, haj cely
Wiesieła šumić:
Usio paje i šepča,
I biažyc, biažyc!..

W. Muraška.

pastupać, kab usio heta zhadžalasia z praŭdaju. Što biełarus jość biełarusam — heta praŭda i nijakaje krucielstwa hetaj praŭdy zmianić nia moža.

I kali my brydzimosia lharstwam, a choćamo, kab usiudy panawała praŭda, to taksama i tut my pawinny haworyć praŭdu — pawinny haworyć biełarusam, što jany biełarusy, a nie palaki ci rasiejcy.

D. 

— Božaje Słowa —

na X Niadzielu pa Siomusie.

I.

Braty, wiedajcie, što kali byli wy pahanami, jak wiali was da niamyh bałwanoŭ, wy jšli. Dzieła hetaha abjaŭlaju wam, što nihto, haworačy ŭ Duchu Bożym, niakaža praklonu Jezusu. I nihto nia moža skazać: Pan Jezus, jak tolki ŭ Duchu Światym. Praŭda, dary jość roznyja, ale toj sam Duch. I roznaja jość służba, ale toj-ža Pan. Roznyja dziejaŭni, ale toj sam Boh, katory i dzieić usio ŭwaŭsiech. Kożnamu-ž dajecca abjaŭleńnie Duchu na karyść. Adnamu praz Duchu dajecca mowa mudraści, druhomu mowa wiedzy pawodle taho-ž Duchu, inšamu wiera ŭ tym-ža Duchu, inšamu dar uzdaraŭlańnia ŭ tym-ža Duchu, inšamu rabić cudy, inšamu prarocstwa, inšamu raspaznawańnie duchaŭ, inšamu roznyja mowy, inšamu tumačeńnie mowaŭ. A ŭsio heta robić adzin i toj samy Duch, nadzialajučy kożnaha, jak choča.

(1 Kor. 12, 2—11).

II.

U heny čas skazaŭ Jezus da niekatorych, što ŭważali siabie sprawiadliwymi, a inšymi pahardžali, hetkuju prypowieść: Dwoje ludziŭ uwajšo ŭ światyniu pama-

licca — adzin faryzej, a druhi mytnik. Faryzej stojačy, tak u sabie maliŭsia: Boža, dziakuju tabie, što ja nie taki, jak inšyja ludzi, — ździrcy, kryŭdzicieli, čužałožcy, jak i hety mytnik. Pašču dwa razy ŭ tydzień, daju dziesiacinu ŭsiaho, što maju. A mytnik, stojačy zdaloku, nia śmieŭ i wačej padniać u nieba, ale biŭsia ŭ hrudzi, kažučy: Boža, budź miłaściwy mnie hrešnamu. Kažu wam: hety pajšoŭ damoŭ apraŭdany, a nia heny. Bo kożny, čto siabie wywyšsaje, budzie panižany, a čto siabie panižaje, budzie ŭzwyšany.

(Łuk. 18, 9—14).

III.

Ab malitwie.

Na prykładzie faryzeja i mytnika Jezus Chrystus wuča nas praŭdziwaj malitwy. Dzieła hetaha pryhlędźmosia bliżej da hetych ludziŭ i da ich malitwy.

— Faryzei nazoŭ svoj atrymali ad hebrajskaha słowa *faras*, addzieleny. Hetak nazywałasja adna z najstarejšych i najwaźniejszych klas:ŭ u żydoŭskim narodzie. Aprača zakonu Majsieja faryzei trymalisia tak-ža roznych stara-daŭnych zwyczajoŭ, da jakich ci mała dadawali swaich ułasnych

wydumak. Trymalisia staroha, a ŭsiaho nowaha nienawidzieli. Staranna rupilisia, kab spaŭniać, što kaža Zakon, ale pradusim źwierchnie, wonkawa, nie zwaračwajučy ŭwahi na samuju dumku Zakonu, na żywćio ŭnutranaje, duchowaje. Pad maskaj relihijnaści i paboźnaści ŭkrywali krywadušnaść, dwulicowaść, nadutaść, niaščyraść. Wymahali dla siabie chwalby i pašany, a bliźnich, asabliwa što nie naležyli da ich sekty, nienawidzieli i pahardžali imi, byli złosnymi i mściwymi. Adznačalisia wučonańsciaj, ale byli maładušnyja i wuzkija. „Woka za woka, zub za zub“ — było hałoŭnaj ich żywćiowaj padstawaj.

Mytnik — heta ŭradawiec, što źbiraŭ „myta“, padatki. Žydy byli zawajowany Rymlanami, jakija naznačali żydoŭ uradaŭcami źbirać dla siabie padatki z żydoŭskaha narodu. Užo dzieła adnaha taho, što mytniki słužyli Rymlanam, narod mieŭ ich u wialikaj nienawiści i pahardzie. Da taho-ž zdarałasja časta, što pry źbirańni padatkaŭ dapuskalisia jany časta kryŭdy i ździrstwa, hetym jašče bolš pawialičwajučy da siabie ŭ narodzie warožaść.

— I faryzej i celnik pryjšli ŭ światyniu malicca. Pryjšli, bo čuli

Ks. I. Hermanowič.

Na Daloki Ŭschod.

4)

(Wilnia—Miensk—Maskwa—Čharbin—Pekin—Rym).

IV. Praz Bielaruś.

BSSR — značyć „Bielaruskaja Sacyjalistyčnaja Sawieckaja Respublika,“ ci karaciej haworačy — „Sawieckaja Bielaruś.“

U popierak, u kirunku Maskwy, my mielisia paječać praz Mienščynu, Mahiloŭščynu i Smalensščynu. Ciahnik — užo bielaruski. Rušyli: razhladajemsia na ŭsie baki. Tut inšy świet, inšyja ludzi... Adnak-ža niel i „świet“ tojsamy i ludzi—Bielarusy. Sonca takusieńkaje, jakoje my pakinuli na tym baku hranicy; i chmary padobnyja; i „doždź idzie na sprawiadliwych i niesprawiadliwych“ (Mat. 6, 45). „Pahladzi, jak tam ludzi?“ — tak mnie przykazywali wilenskija bielarusy. Dyk „hladžu“ na ludziŭ. Što-ž tut asabliwaje ŭbačyš? Ŭsiudy našy, rodnyja: adzietyja ŭ pałatno, abutyja ŭ „božyja“ čarawički z dzieśiaćciu pałčykami.

Stancyja N. Dzieci z butelkami: pradajuc małako. „Pan, kupi ŭ mianie, u mianie!“ Kryčać napieraboj, akrużyŭszy našaha kitajca. I wot žoŭty Ju-Fun-

Šyn pačynaje tarhawacca z bielaruskaj Hanulkaj. Nareście zhadzilisia na sawiecki rubiel za butelku. Widać, Hanulka pastawiła prawilnuju canu, bo aź da Mandžuryi butelka małaka z rubla nia schisnułasja. Kitajec pryjšoŭ u wahon i pačaŭ pieraličywać: „adna butylka — adna łubla“... značyć — 55 amerykanskičh centaŭ — kala 4,50 polskich załatowak... „Eto budi šybko dolohoj mołokol maja bolše pakupaj nie budi.“

Prabuju na stancyjach zahawaryć da ludziŭ: adkazywajuc čystaj bielaruščynaj, ale nadta skupa — ŭ dwa sloŭcy — prycišanym hołasam i ahladajučy-sia. „Boža-ž moj!“ dumaju sabie: „Bielarus zaŭsio dy ahladajecca: ci ŭ čužoju, ci ŭ swajej staranie prycišaje hołas... Kali-ž my prahaworym da celaha świetu, jak roŭnyja da roŭnych i jak wolnyja na wolnaj ziamli? A tymčasam mianie, katory jość kość-z-kaści hetaha narodu, uwažajuc za zahraničnika, čužynca j woraha. Nihto nie padyjdzieć, nie zahaworyć, nie zapytajecca, a jak ty padyjdzieš, dyk spuščaje wočy, abo maŭčyć, jak zarezany...“

Staju ŭ waknie: nad rečkaj wioska — šeraja wioska, jak ad wiakoŭ bywała. Ale hruntly zaarany ŭ ahuł. Na paloch pusta: ni ludziŭ, ni żywiolinki. U wialikaj zadumie lažać przyhatawanyja da siaŭby biazmiežnyja prastory. Na kasahory staić biazdziejny traktar. Nia wiedaju, što značyć heta biezpracou-

hetaha patrebu, jakaja hlyboka až na dne duży założana ũ čalawieka. Malitwa — heta pryrodnaja reč. Usie ludzi molacca, dy bolš—jany nia mohuć nie malicca. Inšaja reč. što roznyja ludzi, rozna molacca, što malitwa malitwie nia roŭnaja. Sutnaść malitwy ahułam wynikaje z zaležnaści i ahrańičnaści čalawieka, a tak-ža z jaho sacyjalnaści, hramadzkaści, jakaja ũščiaž jamu prypaminaje ab jahohonaj niewystarčalnaści, ab patrebie takoj ci inšaj pomačy ad inšych.

Woš-ža ũ hetyja pryrodnaja zarodki malitwy ũ čalawieka Jezus Chrystus uliwaje nowuju siłu, daje jamu nowaje Božaje światło, światło świedamaści, što ũsio na świecie i čalawiek zaležny ad Boha Najwyšejšaha, što pradusim ad Boha patrabuje jon pomačy i padtrymańnia i što prawadnikom hetaha ũsiaho jość malitwa da Boha.

— Sutnaści chryścijanskaj malitwy, jaje značeńnia i mahutnaści wuča nas Zbaŭca na prykładzie faryzeja i celnika. Maleńnie pieršaha pakazwaje, što škodzić praŭdziwaj malitwie i što zabiwaje jaje dziejnaść, a maleńnie druhoha pakazwaje, što malitwu ażyłaje, spryjaje jej i da čaho jana wiadzie.

Malicca pachryścijansku,—heta znača: zyjści až na dno swajej duży, swajej świedamaści, uspomnić i przyznać swaju hrešnaść, pierapraścić Boha za swaje winy,

tady ũžniaścisia da Božaj laski i miłaści, napoŭnicca Božym światłom i siłaj, kab uznoŭ, apynuŭšysia ũ wiry żyćcia, daryć swaich bliźnich ciapłom sardečnaści i ũslužnaj miłaści:

Malitwa faryzeja nia była hetkaj, bo jaho pyšnaść jaho hordaja nadutaść zaślapiła jaho, zakryła prad im Praŭdu: zakryła Praŭdu ab Bohu, jaki jość Praŭdaj najwyšejšaj, dobrym i sprawiadliwym ajcom usich, zakryła praŭdu ab bliźnim, jakoha nie pahardaj, a miłaścij daryć treba, zakryła praŭdu ab im samym, jaki choć nawonki i dobry, i świetły, i pabožny, a sapraŭdy niahodny, i ciomny, i biazbožny.

Malitwa mytnika była malitwaj praŭdziwaj, malitwaj żywoj, jakaja dawiała jaho da duchowaha adradžeńnia, da pajadnańnia z Boham, da wjalikaha ũzbahačeńnia duży jaho. Mytnik nia sudziŭ swaich bliźnich, a sudziŭ siebie samoha, razhladajučy swaje ũlasnyja hrachi i z pakornaj i pakutnaj malboj prasiŭ Boha žlitawańnia, prabačeńnia, pryznajučy hetym samym šmat u čym pamyłkowymi i nia dobrymi swaje żyćciowyja ściežki i pryakajučy sprastać ich. Mytnik praŭdziwy byŭ u swajej malitwie i prad Boham, i prad bliźnim, i prad samym saboj, dyk i nia dziwa, što zhawaryŭsia jon z Boham, z Praŭdaj Najwyšejšaj i hetaj Praŭdaj uzmacawaŭsia i napoŭniŭsia.

Biełaruskaja chronika.

Biełaruski Nacyjanalny Kamitet u Wilni, nia mohučy z roznych pryčyn wysłać swajho delehata na Kanhres Nacyjanalnych Mienšaściaŭ, jaki ciapier adbywajecca ũ Londynie, wysłaŭ Kanhresu prywitańnie.

„Bieł. Krynicu“ začynili, redaktara apraŭdali. 30 čerwienia siol. Wilenski Apelacyjny Sud wynies pryhawor, katorym spynieńnie „Biełaruskaj Krynicy“ začwiardžajecca, a redaktar hazety hram. A. Dasiukiewič apraŭdywajecca.— Suproć hetaha prysudu wydawiecwa „Bieł Krynicy“ padalo kasacyju.

Skanfiskawanych rečaŭ nie addali. Jak my ũžo pisali, niekatoryja z wilenskich biełarusaŭ, u katorych padčas rewizii 28.XI.36 h. byli zatrymanyja, a pašla pastanowaj prakurora skanfiskawanyja šmat knihaŭ, dakumantaŭ i mataryjałau, suproć hetaj kanfiskaty padali ũ Akružny Sud skarhu, z prošbaj wiarnuć im skanfiskawanyja rečy. U prošbie swajej jany miž inšym pakazwali, što ũ ich byli skanfiskawanyja knihi lehalna ũ Polšczy wydadzienyja i kolportawanyja, a tak-ža

Niachaj-ža praŭdziwaja malitwa, pawodle nawuki Zbaŭcy našaha, budzie pieršaj našaj zbrojaj u baracbie z siłaj ciemry ũ żyćci našym!..

Ks. Ad. St.

je: ci-to świata jakoje? Heta — kalhasy. Prypaminajuć jany daŭniejšuju panščynu, abo manastyrskuju haspadarku, ci niemieckija kalonii—taki tut prazliwy paradak.

Kažuć, što supolnaja haspadarka tworyć cudy. I, sapraŭdy, swaimi wačami baču pieršy cud: idealna ačyščanaje ad kamieńniaŭ i wyrablenaje da siaŭby pole. Takaja haspadarka musić dawać najlepšy ũradžaj! Suproć faktaŭ niama arhumantaŭ...

Adnak prychoziać na dumku inšyja fakty: Čamu ũ sawieckaj haspadarcy panuje niedajadańnie, časam farmalny hoład? Čamu narod nia choča jści ũ kalhasy? Šmat chto wolić iści na wysyłku, čym u kalhasy... A kali tak, dzie-ž tady wolnaść, roŭnaść i bractwa?

Pomniu, u 1920 hodzie ja spatkaŭ zapalena ideouca-kamunistaha: my żywa dysputawali ab „dyktatury praletaryjatu.“ Jon kazaŭ: „Ciapier wajna — dyktatura jašče musić być, ale jana časowaja. Pryjdzie supakoj — nastanie wolnaść, jakoj świat nia bačyŭ.“

U našym wahonie kanduktar — biełarus: spakojny, akuratny čalawiečak. Ani sloŭca bolš nie skazaŭ, čym wymahaŭ jahony abawiazak! Woš što značyc „zmechanizawany“ čalawiek! jon stanowicca kołcam u dziaŭžaŭnaj mašynie: jano nia daść ni adnaho abarotu bolš, čym wyrachawaŭ mechanik. Ad-

nak-ža mnie ũdalosia adzin raz wybić tawaryša-kanduktara z raŭnawahi: pryławiŭšy jaho ũ ciomnym kucie, tknuŭ jamu ũ ruki pryhožuju 30 ci hrašowuju bułku. Kanduktar staŭ baranicca i chawać ruki. „Biarj!“ — kažu: „nichto nia bačyc“. Hłanuŭ—nia wytrywaŭ — ũziaŭ, schawaŭ hlybaka ũ kiasień i, ũzdychnuŭšy, skazaŭ: „Daŭno nia widzieŭ...“ Adnak kamunistyčnaja muštroŭka zara ũziała wierch: iznoŭ wiarułasja na jahony twar strymanaść i ahladnaść.

Padjaždžajem da Miensku. Jak-ža chaciełasja paznajomicca z našym haloŭnym horadam, sercam Biełarusi, dzie zakładajucca fundamanty nowaj dziaŭžawy j rodnaj kultury! Ci ũdasca? Kali budzie čas, abawiazkawa pajdu, choć pahładžu na horad. Adnak-ža, na biadu, stala wiečareć. Paciahnuła majowym chaładkom. Niejak raptoŭna stala ciamniec, ujechali ũ les. Žud prajšoŭ pa skury. Asabliwa prykra adčuwaŭsia ciapier stuk i skryhot kołaŭ i dryžeńnie wahonu. Čuju, jak bjeć puls u wiskoch.

Mašyna niasie ũ niepawarotnuju dal. „Začym i pašto ja jedu?...“ Ciomna na dware, ciomna ũ wahonie, ciomna i ũ duży. Kłapatliwyja kitajcy ũhamanilisja. Moj tawaryš pašwistywaŭ nosam. Narešcie, zamučany pierażywańniai dnia, pad takt kalosaŭ, ja niespadziawana mocna zasnuŭ na ćwiordaj laŭcy, nie daždaŭšy Mienska.

mataryjaly sabranyja da nawukowaj pracy... 1.VII Sud adnak pawiedamiu zainteresowanych, što pastanowu prakurora pakidaje u sile. A znača skanfiskawanych rečaŭ bielarusy nie atrymajuć. Asabliwa mnoha i cennych rečaŭ hetak zhinuła, zabraných u red. Ks. Ad. Stankiewiča.

«Голас Студэнта» skanfiskawany. Sud kanfiskaty nie začwierdziu. 26 čerwienia Wilenskaje Haradzkoje Starastwa skanfiskawała studenckuju adnadnioŭku „Голас Студэнта“ za artykuł: „Nacyjanalnaja i sacyjalnaja problema“. — Pa kanfiskacie wyjšau druhi nakład hetaj-ža adnadnioŭki. Redaktaram i wydaŭcom adnadnioŭki zjaŭlajecca stud. W. Jarmałkowič. — Sud adnak hetaj kanfiskaty nie začwierdziu.

Hość. Ks. Paškiewič z Krasławki (Łatwija), byuŭ Saławiecki wiazeń, prajeżdnam u Pznań na Mižnarodny Katalicki Kanhres, adwiedaŭ našu redakcyju.

Ab ksiandzoch Harasimowiču i Zelbie, jakija niadaŭna pamiorli, u № 6 „Przegładu Wil.“ znachodzim cikawyja wiestki, što jany prad wajnoj ličyli siabie bielarusami i byli blizkija da bielaruskaha adradženskaha ruchu.

«Калосьце» — bielaruski litaraturna-nawukowy časapis wychodzić u Wilni užo treci hod. Časapis paważny i cikawy, pry hetym wielmi tanny, bo kaštuje u hod 2 zł., asobnaja knižka (64 bačyny) — 50 hr. Sioleta užo wyjšau z druku № 3 (12) „Kałośsia“. Adrys red. i adm. „Kałośsia“: Wilnia, Zawalnaja 1—2. — Kožny bielarus pawinien časapis hety wypiswać, čytać i pašyrać.

Nastupny numar „Chryścianskaj Dumki“ wyjdzie 15-ha žniŭnia sioleta.

Prysłany u Redakcyju nowyja wydańni:

Oratio secundum diarium Joannis de Cronstadt — Ks. dr. St. Hlakoŭskaha, bač. 44,

Haspadarski Zbornik, bač. 16,

Гадоўля авец, баč. 16,

Ab sadoch i hryboch, bač. 32,

Беларускія (крывіцкія) народныя песьні й казкі, баč. 32,

Як правільна гаварыць і пісаць пабеларуску, баč. 18.



Wodhuki Kalwaryi.

P A D Z I A K A

Pawažanamu Ks. Superyjoru J. Hermanowiču, Redaktaru Ks. A. Stankiewiču, Ajcu W. Anošku i ūsim arhanizataram 3-aj Bielaruskaj Pilihrymki u Kalwaryju hetym pierasyłaju ščyruju padziaku za trud i achwiarnaść u arhanizawańni Pilihrymki i pawadyrstwa.

Uražańnia swajho apisać nie zmahu, bo jano pierawyššaje mačymaść majho wyskazywańnia pierazywanaha čućcia. Zdareńnie heta astaniecca niezabytym mnoju, bo heta-ž pieršaja maja prysutnaść u tak miłym kružku.

Heta-ž sapraŭdnaje ščaćcie być u takim pachodzie, hdzie rodnaja pieśnia sławiačaja Twarca, bielaruskaja mowa, rabotniki, sialanie, miaščanie, duchoŭniki i ludzi z świetu nawuki i pracy.

Dyk niachaj-ža lik prysutnych u takich pachodach z hodu u hod pawialičwajecca, kab urešcie ūwieś Bielaruski Narod pieśniaj staŭ sławić Taho, chto prynosić świetu ūwaskrašeńnie i žycio ščaćliwaje.

J. Skrycki.

20.VI.37. Alany, Barunskaj parachwil.

Było tryccać, a piacioch niastała.

Z Kleśniakoŭ i z inšych wiosak z pad Wasilišak, ščučynskaha paw. na bielaruskuju Kalwaryju było sabraušysia 30 asob, ale kab dostać žnižkowy bilet, dyk treba było jašče 5 asob; hetych nie znajšlosia, dyk i henyja 30 nie pajechali, — nia mieli hrošaŭ. Z hetaha nawuka, što na druhi hod treba ab hetym zahadzja padumać.



Krychu ab sabie.

Jašče wučačysia u 3 addziele paŭšechnaj polskaj školy, cikauišsia ja historyjaj, užo tady čytaŭ ja dobra parasiejsku, papolsku i pabielarusku. Cikawiła mianie toje, što u rasiejskich padručnikach začynajecca twareńnie ichnich kniaźstwaŭ ad woziera Ilmień, u polskaj škole wučać ad „Lechitów“ z nad Gopła, a ab našym krajem ūspaminajuć mnoha pазniej, heta jość, jak pa Kazimieru Wialikim stali našy i palaki baranicca supolna ad Kryžakoŭ, pašla ab šlubie Jagielly z Jadwihaj i federatyŭnaje zlučenie krajoŭ Litoŭska-Bielaruskaha z „Karonaj“, ale što

pierad tym tut dziejelasia, — maŭčać.

Byuŭšy u 4 addziele, spytaŭsia ja raz u wučyciela, čamu ničoha nas nia wučać ab přešłaści Krywičoŭ, Dryhwičoŭ, Radzimičoŭ? Moj wučyciel tak uskipieŭ, što bolš ja nie adważyšsia nikoha pytaćca, ale sam staraŭsia dabirać litaraturu polskuju, rasiejskuju, a tak-ža i bielaruskuju, dzie padany ab našych staronkach historyčnyja fakty. Znača, dachodžu sam.

U 1927 h., byuŭšy u Kušalewie (škola roln.) kala Nawahradka, satknušsia z intelihiencyjaj wiaskowaj bielaruskaj. Aproč nawuki čytaŭ prahawita bielaruskija hazety i knižki. Wiarnuŭšysia dadomu, majučy lišni hroš, kuplaŭ bielaruskija knižki, a mnoha dzie i pažyčaŭ.

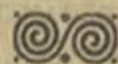
Adbywajučy wajskowuju pawinnaść u Horadni, jašče bolš kuplaŭ ja tam bielaruskich knižak. Mieŭ kuplanaju u Wałożynie biel. knižku da nabaženstwa, ale u wojsku chtoś jaje u mianie ūkraŭ. Tady karystaŭsia polskaj, a jak pahladzieŭ na bielaruskaj pilihrymcy u Kalwaryi, skolki ludziej majuć bielaruskija malitaŭniki, dyk aź mnie stydna i zawidna było, tak što musiŭ jaho kupić.

Jak jość patreba, dyk lublu pierakładać z polskaha na našu bielaruskuju mowu. Pačaŭ heta u Kušalewie. Čytaŭ mnoha raz u wojsku dla ūsich z „Żołnierza Polskiego“ cikawiejšyja artykuly i mnohim z pad Waŭkawyska, Lidy i inšym pajaśniaŭ pabielarusku. Pracujučy u kancelaryi bateryjnaj, jak sakratar, mnoha raz čytaŭ aficeram z polskich hazet adrazu pierakładajučy na bielaruskuju mowu, za što jany mianie nawat chwalili, šanawali i dziwilisia; zwali mianie aficery i tawaryšy kananiery: „białoruski filozof“, „białoruski polityk“, „soltys“, „dziadźka“, a užo nia wiedaju čamu mnohija zwali „statysta“, musić što dobra ūsio znaŭ ja ab našym krajem i susiednich.

Lublu pierahladać polskija, rasiejskija i bielaruskija hadawiki, wysukawać wiestki ab Bielarusi i hetak prašwiaćca.

Ciapier pracuju u wadnym dwary i, jak tolki mahu, dalej zajmajusia samaaświetaj ahułam, a tak-ža i z haliny bielarusaznaŭstwa.

A. P.





WASILKI

Addiel dla dzieci.



Światy Illa.

U najbołš suchija i haračyja dni leta, u druhoj paławinie miesiaca lipnia, z daŭnych dzion światkujuć prawasłaŭnyja ludzi dzień Światoha Praroka Illi, jaki wypadaje samym razharam žniwa, abo pad kaniec jaho.

Dzień Illi, — świata čysta prawasłaŭnaje, zlučanaje z ahulnastawianskimi wierawańniami, jakija zachawalisia z daŭnych časů.

Pa ludzkamu wierawańniu, u dzień św. Illi abawiazkawa prachodzjać nad zmučanaj letnim skwarom ziamloj mocnyja Illaŭskija nawalnicy, z šalonymi hrymotami, jasnymi małankami i raźliŭnymi daždžami.

Pa henamu-ž wierawańniu, — pačynajućy ad dnia Illi — značna chaładniejeć wada ŭ rečkach, pa trochi ŭžo nie spryjajućy kupacca nia tolki ludziam, ale i skacinie.

Pačynajućy ad hetaha-ž dnia, pierastajuć u lasoch pijać šmat jakija ptuški, a sam les, dahetul šmarahdawa-zialony, robicca ciomny i strašniejšy nočču.

Ale letniaje soniejka i świetłaje nieba i pašla Illi astajecca padaŭniejšamu jasnjaje i laskawaje.

* * *

Pa ludzkamu wierawańniu, św. Prarok Illa, — „dzied Illa“, „Illa hramničnik“ — maje nad hrymotami i małankami ŭladu, dadzienuju jamu Stwarycielem usiabo świetu razam z asabliwym wozam dla abjezdu biazmiežnych niabiesnych prastoraŭ... Ab hetym niezwyčajnym hroznym wozie čuŭ ja nia raz ad matki, kali zastaŭlala ŭsłuchowacca ŭ suworyja huki hrymotaŭ letnich dnioŭ.

— Čuješ, maleńki, jak dzied Illa abjaždžaje nieba i hniewajecca? Pierażyhnajsia, dziciatka. Dzied Illa dobraha čaławieka nie začepić... Jon tolki da błaħich ludziej čepicca...

Łypala małanka i hrymieli piaruny...

I dzicianio, słuchajućy sloŭ matki, nabožna žahnałasja, z cikawaścju i biaz nijakaha strachu zirkala na nieba, dzie byccam raz-



Rybak

Woš ustala sonca,
žnikła ciemień nočy...
Pa-nad rečkaj stromkaj
Z wudačkaju chłopcyk.

Nosicca jon siońnia
Z swajoj wudkaj hibkaj.
— Papławok patonie,
Značyć, budzie rybka.

Radasna ŭżwiłosia
Maładoje serca, —
Ryby jon nawudziŭ
Poŭnaje wiadzierca.

Zahadki.

Staić pad plotam zmionaja,
Zaŭsiody chałodnaja,
A datknisia da jaje,
To aparyć ciabie.

Pa kutkach usio pilnuje,
Biaz strelby i łuku paluje,
Sieni swaje rasstaŭlaje,
A što ŭlacić, to žjadaje.

jaždžala niawidomaja kalaska Praroka Illi.

Žahnałasja dzicianio i wieryła, što dobraha čaławieka niabiesny „dzied“ nia skrydźić, a što strašny jon dla tych, čto nia wieryć u Boha i drenna robić.

* * *

Wierawańni ab tym, što św. Prarok Illa žjaŭlajecca waladarom hrymot i małanak, — čysta ludzkoje, ničoha nia majućaje supolnaha z nawukaj chryścijanskaj. Jość heta našledak wierawań nia čysta pahanskaha, jak napr. u daŭniejšych Hrekaŭ Zeŭs - hrymotnik, abo ŭ Sławian — Piarun.

H. B.

Sprečka dreŭ.

Zaspračalisia raz drewy ab tym, čto z ich lepšy. Woš dub i kaža: „Ja za ŭsich dužejšy i macniejšy. Korań moj hlyboka ŭ ziamlu ŭwajšoŭ, kamiel u try abchwaty, wierchawina ŭ nieba hladzić, listy ŭ mianie pryhožyja, a suki niby z žaleza wylity. Treba ludziam što mocnaje zrabieć — usie da mianie iduć. Ja nia kłaniajusia buram, ja nia hnusia pierad nawalnicaŭ.“

Pačuła jabłynia, jak dub chwalicca, i skazała: „Nie chwalisia mnoha, dub, što ty wialiki i toŭsty; zatoje rastuć na tabie žaludy, adnym świniam na paciechu, a majo woš rumianaje jabłyčka kožny moža žjeści.“

Słuchaje chwoječka, šypulkami chistaje: „Pačakajcie, — kaža, — rana wam chwalicca; woš pryjdzie zima, i budziecie wy aboje stajać hałyšami, a na mnie ŭsio-ž astanucca maje zialonyja ihołački, biez mianie ludzi nijak nie abyjducca: ja im u piecy palu, chaty buduju.“

Krucihaloŭki.

Zroblenaja z stali,
Maje zuboŭ sto,
Pamahaje drawasiekam —
Ŭhadajcie, — što?

(Pila)

Nia bačyć, nia čuje, i zuboŭ nia maje

A myšy chapaje.

(Myšalotka)

Nia bačyć, nia čuje,
A čaławieka pilnuje.

(Cien)

Pahaworki.

Ważyš na rybku, waž i na jušku.
Barbara nočy ŭrwala.

Wialikaja kabyła dy małaja siła.
Wialiki prychoď dy mały dachod.
Wiallkaje dziwa, što karowa čornaja, a małako siwa.

Wialiki pień dy durań.





× **Kanhres Chrystusa Władara ũ Paznani** 25-30. čerwieńnia siol. hodu adbyŭsia pad kirauńnictwam kardynała A Hlonda, jak Papieskaha Legata. Meta Kanhresu: — Pryjšła hadzina—hawaryŭ Legat — kab zdecydawacca na Boha, abo prociŭ Boha. Chrystus, abo biazboźnictwa. Nie na toje my źjehalisia, kab hawaryć sabie komplementy: my čakajem ad Kanhresu celaj praŭdy. A wy, pramoŭcy, hawarycie da nas biez abharodak. Wykaźycie našy pamyłki, niadbajnaść i hrachi. Pakaźycie najlepšyja sposaby, jak pachryścijansku adbudawac świet — I woś Kanhres думаŭ, radziŭ, maliŭsia. Byŭ mižnarodny: apryč Palakoŭ byli Niemcy, Čechi, Juhasławiancy i inš. Z kraju bylo krychu Litwinow, Ukraincaŭ. Bylo prysutnych niekalka ksiandzoŭ Bielarusaw i trochi „prostaha narodu.“ katory čamušci stydaŭsia pabielarusku hawaryć. Cikawaja byla pramowa biskupa z Lublany, katory hawaryŭ pasłowinsku. Hałoŭnyja pramowy zara pierakładalisia na mowu francuskuju i niemieckuju. Učasnikaŭ abličali na 200 tysiač.

× **Misyjnaja praca ũ cyfrach.** U Indyi anhlijskaj dla 3.860.000 katalikoŭ wychodzić 176 katalickich misyjnych časapisaŭ, u Kitai dla 2.818.000 — 113, u Indakitaj francuskim dla 1,441,000 - 24, u Indyi halandzkaj dla 445,000 - 45. U Afrycy wychodzić 59 misyjnych časapisaŭ, u Oceanii—19. Ahulnaja ličba katalickich misyjnych časapisaŭ na ũsim świecie - 539.

× **Dziejnaść belhijskaj katalickaj moładzi.** Belhijskaja rabotnickaja katalickaja moładź maje svoj sajuz, u jaki ũwachodzić 100 tysiač siabroŭ. Sajuz hety prawodzie wydatnuju pracu ũ kirunku padniasieńnia maralnaści i dabrabytu siarod swaich siabroŭ. Dla hetaj mety sajuz zakładaje špitali, sanatoryi, prytułki, ładzić roznyja kursy, zajmajacca wydawiectwam i h. d.

× **Katalictwa ũ Belhijskim Konho** (Belhijskaja kalonija ũ paŭ-

dzionnaj Afrycy) wyhladaje hetak: na 14 milionaŭ nasielnictwa jość tam katalikoŭ 1,600.000.

× **Japonija prociŭ niemaralnych filmaŭ.** Japonski ũrad wydaŭ zakon, pawodle jakoha majuć pastupać ũlady pry cenzurawańni filmaŭ. Woś-ža zakon hety zabaraniaje wyšwiatlać filmv z žyćcia prastupnikaŭ, filmy biazstydnaja, a tak-ža filmy, u jakich wystupajuć pjanicy.

× **Katalikoŭ u Kitai,** na ahulny lik 400 milionaŭ nasielnictwa, naličajacca ũsiaho 3 miljony. Uzrost adnak tam katalictwa ũsciaž pawialičwajacca. Widać heta choćby z taho, što za letašni hod prybyło tam 243 nowych misijanaraŭ, z jakich 88 miajscowaha kitajska-ha pachodźańnia.

× **U SSRR,** jak pawiedamlajuć hazety, zaznačajacca ũzrost relihijnaści. Praŭda, urad i dalej prawodzie palityku biazboźnickuju, ale ciapier relihiju prašleduje nia

tak wostra, jak daŭniej. Hetaja ũstupka nastupila z pryčyny ũzrostu relihijnaści ũ šyrokich masach. Daŭby Boh, kab chutčej tam nastupila poŭnaje parazumieńnie carkowy i dziaŭawy, praŭdziwaja swaboda i zhodnaje sužycio!..

× **Kanadyjski ksiondz hawora papolsku.** U prawincyi Nowaja Škocyja ũ Kanadzie prażywajuć polskija emigranty. Woś-ža ũ Sidney raźwiwajacca polskaje žyćcio. Jość heta zasluha kanadyjska-ha ks. O'Conella, jaki nawučyŭsia polskaj mowy. papolsku dla palakoŭ hawora kazańni i paddzierzwaje siarod ich polskaje kulturnaje žyćcio. Kab, zdajacca, dy hetak palakida bielarusaw adnosilisia, wot bylo-b chorašal..

× **Pieršy miajscowy biskup.** U Aŭstralii niadaŭna pašwiačany na arcybiskupa ks. I. D. Simond, miajscowaha pachodźańnia. Archidyecezija jaho (Hobard) maje tolki 40 ksiandzoŭ i 40 tys. wiernych.

Jak čytać knižki i hazety.

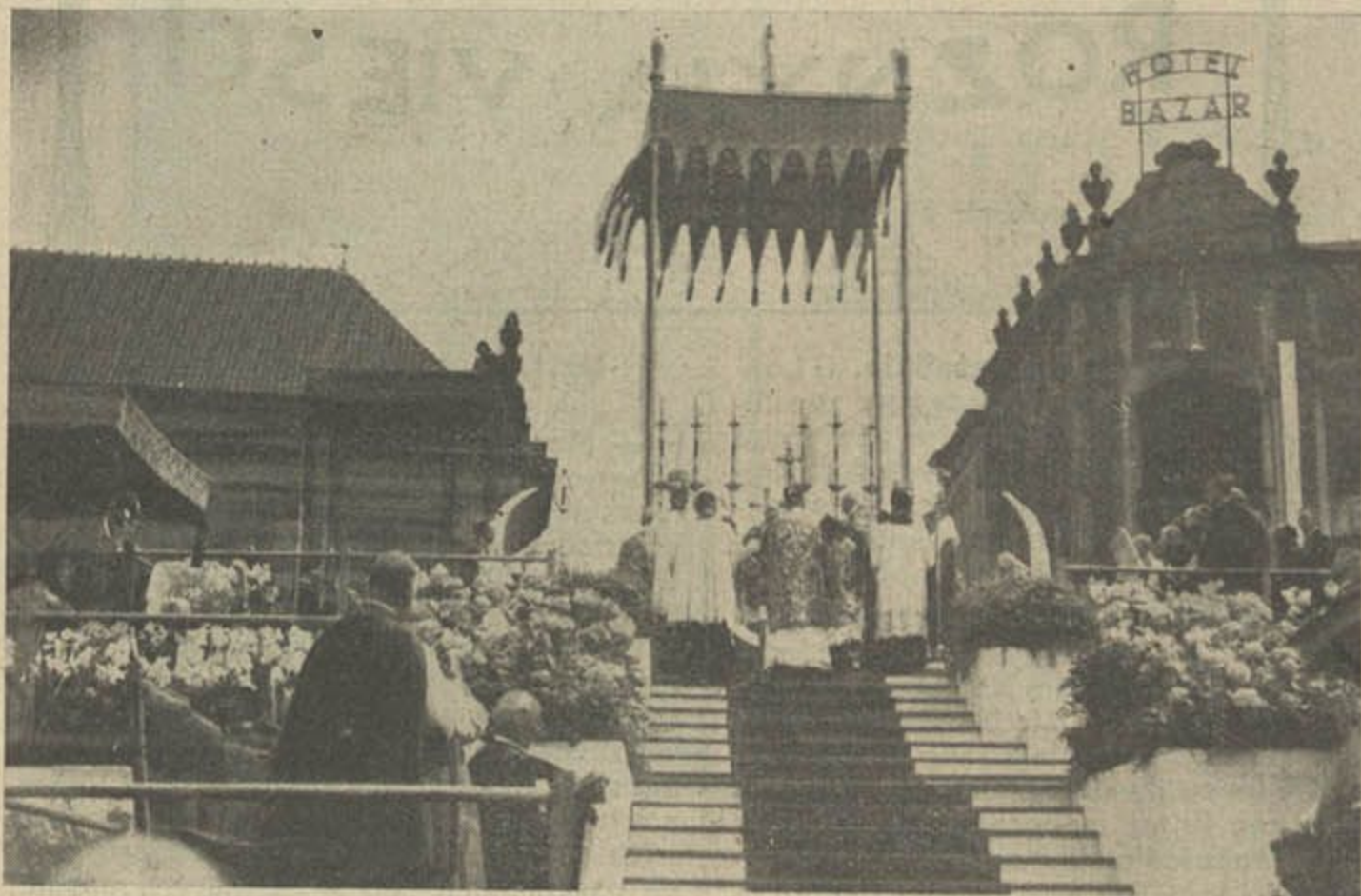
Ludcy našy ũžo kryšku zrazumieli, što treba čytać knižki i hazety. Adnak časta možna pačuć hołas, što choć jon druhi i čytaje hazety i knižki, ale ničoha cikawaha z jaho niama. Heta častkowa j praŭda. Bo kali mnohija našyja ludzi j čytajuć jaki druk, to časta nie wylaŭliwajuć z napisanaha ũsich dumak i nie prawodziać wyčytanych pawučeńniaŭ u žyćcio. Dziejecca heta dziela taho, što naš sielanin čytajućy praz daŭžejšy čas hazetu i knižku spolna ũ čužych, mała zrazumiełych, mowach, prywyk uwažać, što jamu, ciomnamu, niepatreba dakładna zrazumieć usiaho pračytanaha.

Dyk woś čytać treba pawoli, treba rozumieć koźnaje slowa, a pašla rozumieć uwieś sens pračytanaha, a kali što jość niezrozumiełym, to treba, kab chto wytłumačyŭ. Dalej treba z pračytanaha rabić wywady: jakoje značeńnie maje pračytany fakt jak dla nas

asabista, tak dla našaj hramadzkaści, dla ũsiaho świetu i h. d. A kali štoś možaš sam abo sa swajej siamjoj pawodle dobraha pračytanaha zrabić, to zrabi nieadkładna. Maješ sadok i niama ũ im jahad, a čytaješ, jak sadzić maliny j parečki — biary j sadzi, čytaješ, što treba wučyć dziaciej pabielarusku — biary j wučy, a ũ pryšlaści ũbačyš, jaki z hetaha budzie wynik. Wialikuju rolu moža tuť wykanać naša intelihiencyja, pawučajućy ludziej jak treba čytać i jak z pračytanaha karystać.

Woś-ža čytajcie, dumajcie i z pračytanaha karystajcie! Hazety i knižki pišucca na toje, kab pračytanaje ũwodziłasia ũ žyćcio i kab praz heta my bahacieli duchowa i matarjalna, kab paprawili svoj byt asabisty i byt našaha narodu

Dr. J. M.



Św. Imša na Miżnarodnym Katalickim Kanhresie
ũ Paznani.



Nawahradčyna. Šmat dzie ũ cerkwach prawasłaŭnyja dušpastyry na 3 Maja służyli malebny papolsku, ale tak-ža ũ šmat jakich parachwiyach pačali na stojkija damahaŭni pryhadžan hawaryć kazaŭni pabielarusku. Praŭda, bielaruščyna hetaja kolić wucha rasiejščynaj, ale-ž zusim zrazumiela dla narodu.

Wiernyja musiać mocna zhurtawacca kala duchaŭnikoŭ, jakija ščyra im słužać, i supolna baranić swaich prawoŭ.

U druhoj paławinie traŭnia šmat dzie ładziłasia dziciačaje „Świata pieśni“; arhanizawała abo K.S.M., abo „Skaŭty“; było heta papolsku nawonak i paendecku ũ nutry. Miž inšym na hetym „Świacie“ niapryjemnym byŭ i antysemityzm.

Świedamaść bielarskaja, jak siarod katalikoŭ, tak i prawasłaŭnych šyrycca.

Pakazwaŭ ja šmat kamu „Dumku“, nawat „sodalistkam“ jana spadabałasia. Tak-ža achwotna čytajuć „šlach Moładzi“, „Бел. Летапіс“, „Самапомач“. Pažadana było-b, kab hetyja časapisy adwiedwali nas čaściej.

Prenumerawać adnak bielaru-

skijska, nawat relihijsnyja hazety, mnohija bajacca, ale jość nadzieja, što heta projdzie.

A. D—k.

Tabaryški, Wilenska-Trockaha pawietu. 25 čerwienia zdaryłasia ũ nas wialikaje niaščasćcie. Pływućy pa stawie, z pryčyny dziurawaj łodki, utapiliisia dwa mužčyny — katalik i žyd. Hetaje zdarennie mocna ũzwarušyła celuju našu wakolicu.

S.

Wioska Mincy — Bielastočyńska. Ludzi ũ nas dawoli bahatyja. Ziarni ũ nas prykupili ludzi jašče daŭniej z dworu Čaplino i ciał pier šastakoŭ u nas mała. Našy ludzi wietlyja i sprawiadliwyja. U nas niama šalmoŭstwa. My ũsie kataliki i z waźniejšymi ludźmi my haworym papolsku, ale miž saboj na wioscy i ũ chacie pabielarusku. Na kalonii my padzieleny, ale wioski pakidać nam nia choćycca. Ličanyja tolki haspadary pajšli budawacca ũ pole. Politykaj u nas nihto nie zajmajacca.

M.

U Litoŭcaŭ

Aryšt staršyni K. Stašysa. 22.VI sioleta ũ kwatery staršyni K. Stašysa była зробlena rewizija. Pašla hetaha sam hram. K. Stašys byŭ aryštawany i pasadžany ũ wastrozie na Łukiškach. Nastupnaha dnia ũ polskich hazetach była wiestka, što hram. K. Stašys aryštawany za dewizowyja prastupki. U hetaj sprawie sudździa śledčy dapytawaŭ mnohich litoŭskich dziejačoŭ. Čym heta sprawa skončycca, pokulšto niawiedama.

Kara. Sioleta 24.II litoŭskaje arhanizawanaje hramadźianstwa ũ Wilni wysłała ab litoŭskich sprawach memoryjał Panu Prezydentu Polskaj Respubliki. U henym memoryjale akazaliisia wyrażenni, jakija byccam abražali administracyjniya ũlady. U žwiazku z hetym 3.VII. ũsie tyja asoby, što padpisali henym memoryjał, byli paklikany ũ Starastwa m. Wilni i pakarany štrafam: starš.K.Stašysu dali 100zał. staršyni T-wa „Rytas“ K. Čybirasu — 100, Ks. Fr. Bielaŭskamu — 100 i I. Macejku — 100, a niekalki inšym pa 50 zał. Kali-b aštrafawanyja nie mahli zapłacić, dyk tady pawinny adsiadzieć pa 3 dni aryštu. Litoŭskija hazety pawiedamlajuć, što ũsie pakaranyja hetuju sprawu pieradajuć u Sud.

Kanfiskata. Niadaŭna wyjšła z druku knižka „Wilnius ir jo apylinkes“ (Wilnia i jaje wakolicy) Starasta m. Wilni knižku hetu skanfiskawaŭ.

Niachoraša pastupajuć. Litoŭskija hazety padajuć, što kali z Načy jšła ũ Kalwaryju pracesija, jakaja składałasia z litoŭcaŭ, bielarusau i palakoŭ, dyk u darozie niejkija ciomnyja ludzi pačali prystawać da litoŭcaŭ i wystupać protiŭ ich mowy, a siarod henych ciomnych akazaliisia j ludzi, što hawaryli pabielarusku; wiedama, kali heta byli bielarusy, dyk niašwiedamyja i ciomnyja, bo šwiedamy bielarus, jakomu darahaja jaho mowa, budzie šanawać tak-ža mowu litoŭskuju i ũsiakuju inšuju.

Wyjšaŭ z druku nowy katalog (knihašpis) bielarskich knih kniharni „Pahonia“ (Wilnia, Zawalnaja 1). Ceny ũ katalogie padadzieny pawodle apošniaha abnižeŭnia. Katalog wysylajacca biaspłatna.

Z PALITYKI

× Kanhres nacyjanalnych mienšašciaŭ, paparadku XIII-y, sioleta adbyŭsia 14—15 hetaha miesiaca ŭ Londanie. Bielaruski delehat, Ks. Ad. Stankiewič, nia mohučy tam być asabista, wystaŭ swoj referat poštaj.

× I Bielarusau minuli. 16.VI ŭ polskim Sojmie razhladaŭsia sprawa zakonu ab Fondzie Nacyjanalnej Kultury. Sojmawaja Kamisija (referawała pasł. W. Pełčynskaja) pastawiła prapanowu, kab u zakonie (§ 4) było zaznačana, što z Fondu mohuć karystać nia tolki palaki, ale i ŭsie inšyja narody, što żywuć u Polšcy, zn. i bielarusy. Prociŭ hetkaj ustaŭki wystupiŭ pasł hien. L. Želihoŭski i pad pretekstam, što hetki zakon dawaŭ-by prawa da fondu i žydom, damahaŭsia, kab hetu ŭstaŭku wykinuć. Prapanowu hien. Želihoŭskaha padtrymała bolšaść Sojmu i ŭstaŭka kamisii adpała.

× U Niamiečcyne prašled katalictwa jdzie ŭsie paraj. Hitleryzm namahajecca, kab Kaściol całkom padparadkawać dziaŭstwie. Šmat cierpieć tam duchawienstwa j wiernyja, jakija adnak, nia hledziačy na ništo, stojka baroniać swabody swajej religii i sumleńnia.

× Samabojstwa čarwiakowa. U žwiazku z apošnimi palityčnymi padziejami ŭ Sawietach skončyŭ z saboj samahubstwam Čarwiakoŭ, Staršynia Centr. Wyk. K-tu Sawieckaj Bielarusi.

× Padzieł Palestyny. U Palestynie ŭšciaž niespakoj. Žydy i Arabcy zadzirajucca miž saboj što-raz bolš. Woš-ža ciapier Palestyna budzie padzielena na try čaści. Budzie dziaŭstawa żydoŭskaja, arabskaja i miašanaja.

× U Hišpanii chatniaja wajna nia spyniajecca Nacyjanalisty zajmajuć kraj Baskaŭ i majuć nadzieju chutka raźbić całkom uradowaje wojska. Pamahajuć im niemcy j italjancy. Hišpanskija adnak narody stojka baroniać swoj kraj ad čužyncaŭ i majuć nadzieju nie paddacca. Ale jak tam budzie, zhadać pakulšto trudna.



— Zwaliŭsia i żywy astaŭsia. U Londynie, na pradmieści Wondewort zwaliŭsia 11-letni chłopcyk z 3-ha pawierchu na wulicu. Zlacielaŭsia šmat narodu; znajšliŭsia zara dachtary, karetka... Ale wy-padkam chłopcyk akazaŭsia saŭsim cely j zdarowy, i sam pabieh damoŭ.

— Žywy niabožcyk. U Francyi ŭ horadzie San Žermen žywiŭsia niawiedany čalawiek, katory j sam ab sabie nia wie-daŭ, skul uziatŭsia i što ŭ apošnim časie rabiŭ. Kali palicyja stala jaho wypytywać, jon prypomniŭ swajo prožwišča i nazwaŭ siebie Jan Prifer z horadu Mecu. Zara nawialiŭ raźwiedku ŭ Mecu. Adnak akaza-łasia, što tam Jan Prifer kolki hadoŭ tam skončyŭ žycio samahubstwam i byŭ pachawany. Wypisali z Mecu Lusjena Prifera, katory paznaŭ u hetym „žywym niabožcyku“ swajho pachawanaha baćkul. Ciapier dachtary j palicyja lamajuć hawa-wu, jak hety „niabožcyk“ ustaŭ, i kaho tady pachawali, i čamu hety ničoha ab sabie nia wiedaje?...

— Najbolšy j najstarejšy soniečny hadziŭnik znachodzicca ŭ Meksycy: jon maje 1500 hadoŭ. Pa im kališci mieryli pory hodu, žmieny miesiaca, pałažeńnia ziamli da sonca i h. d.

— Św. Antoni ŭ Brazylii awansa-waŭ z pałkoŭnika na hienerala. Hetaja „služba“ hanarowaja i trywaje ŭžo kala 300 hadoŭ. Daŭniej pensiju „pałkoŭnika“ św. Antoniaha addawali na roznyja dabradziejnyja sprawy. A ciapier św. Antoni, choć „hieneral“, ale sluzyć biaz pensii.

— Ništo sabie emerytura. Niadaŭna mnohija polskija hazety padali špis tych asob u Polšcy, jakija atrymliwajuć emerytury pa tysiačy i pa dźwie załatowak u miesiac. Ahułam hetkich ščašliwych emerytaŭ jość 42 asoby.

— Charoŭny wiek. Hazety pawiedam-lajuć, što ŭ Kazachstanie (SSRR) u ry-backim asielišcy Hurjewo żywie rybak Łuka Jaškow, jakomu sioleta minula 133 h. Stary čujeccca duža dobra, maje ŭsie zuby i dobra bača biez akularaŭ.

Z K r a j u.

— Cudoŭny abraz Maci Božaj u Gudahajach malawaŭ bielarus. Addaŭna ŭ Gudahajach (Wilenska-Trocki paw.) znachodzicca cudoŭny abraz Maci Božaj. Akazwajecca, što abraz hety, jaki pachod-zić z XV stahodździa, malawaŭ malar bielarus, uschodnik.

— Nieŭradžaj. Užo ŭ našym kraju pa-čalosa žniwo. U Wilenščywie šmat dzie akazaŭsia značny nieŭradžaj. Wiesnawyja doŭhija spieki swajo zrabili. Na ščaście adnak uradžaj hety abymaje tolki nieka-toryja miascy kraju, a šmat dzie uradžaj susim mahčymy.

Wilenskaja chronika.

— Maryjanski Kanhres. Ad 1 da 3.VII edbywaŭsia tut Maryjanski Kanhres Wilenskaj Archidyecezii z nahody 10-lečcia karanacyi cudoŭnaha abraza Maci Božaj Wostrabramskaj. Abličajuć, što na kanhres bylo prybyŭšy da 30.000 učasnikaŭ. Z hetych, wiedama, bylo najbolš bielarusau, sialan, pierawažna žančyn. U sie referaty i narady kanhresu adbywallia wyklučna papolsku i mnohija tysiačy na-šych sialanskich učasnikaŭ, na žal, mala z ich karystali. Da taho-ž žmiest naradaŭ i ich sposab tak-ža nia byli dapasawany da psychičnaha roŭnia narodnych masaŭ.

Z nahody Maryjanskaha Kanhresu byla tak-ža naladžana Maryjanskaja Wy-staŭka ŭ kalidorach pa-Daminikanskich muroŭ. Wystaŭka byla duža bahataja j umiela naladžana. Byli na jej u čeś Maci Božaj abrazy, knižki, hazety i inš. Miž inšym bylo niekalki starych i cen-nych abrazoŭ z Bielaruskaha Muzeju.

— Biezrobotnych šmat žmienšy-łasia. Na pačatku sioletniaha hodu bylo zarejestrawana 7 tysiač biezrobotnych, a ciapier, kali jość roznyja raboty, biez-robotnych u Wilni naličajecca bolš-mienš da 4 tysiač.

Paštowaja skrynka.

S. Atrymali, skarystajem.

J. P. Atrymali, da druku nie pad-chodzie. Lepš pišycie zwyčajnyja wiestki.

Fr. K. Pastarajemsia wykarystać, ale prosim was pisać da nas ab sprawach hramadzkiach, a nie asabistych.

N. K. Atrymali, skarystajem u nu-mary nastupnym, na padanyja adrysy probnyja numary našaha časapisu pasy-lajem; pišycie čaściej ab žyćci wašaj staronki.

A. Ł. Achwotna wam pasylajem „Chryść. Dumku“; wysylać buduć tak-ža i „Ślach Moładzi“. Ab placie nie klapaciciesia, wy ŭ takim pałažeńni, što ach-wotna wam pasylajem darma. Daj, Boža, wam wytrywałaści i ciarpliwaści!

W. Š. Atrymali, skarystajem.

A. C. Dobra, niachaj budzie druhim razem.

Na „Chr. D“ prystali: A. G. — 2,00, M. S. — 1,40, T. L. — 1,40, A. K. — 0,30, J. B. — 0,60, świašč. B. H. — 1,50, J. H. — 0,60, Ul. M. — 1,20, A. M. — 0,50, M. J. — 0,60, J. R. — 1,20, P. Ł. — 2,00, Ks. W. A. — 2,00, inž. L. D. — 2,00, J. L. — 0,50, K. F. — 1,50. — Sa zboru skarbniaka Biel. Kat. Wydawiectwa J. Bahdanowiča — 13 zł. i 50 hr.

(d. b.)

„Chr. Dumka“ wychodzić: 5 i 20 kožnaha miesiaca. Padpiska na hod — 2 zł. 40 hr., na paŭhoda — 1 zł. 20 hr., na try miesiacy — 60 hr. Cana asobnaha numaru — 10 hrašoŭ. Adras Redakcyi i Administracyi: Wilnia (Wilno), Żawalnaja wul. № 1—2.

Redakcyjnaja Kalebija: Ks. Dr. I. Rešeć, Wincuk Adwažny, Ks. Ad. Stankiewič, W. Jermalkowič. Adkazny redaktar KS. AD. STANKIEWIČ. × Časapis wychodzić z dazwolu duchoŭnaj ulady. × Wydawiec „BIELPRES“.

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Żawalnaja wul. № 1.